

pająk przedreptał pod rękawem

wszystkimi ośmioma odnóżami

każde łaskotało z osobna

dotarł w końcu do ucha

wgramolił się prosto do głowy

zaczął rozgarniać myśli

żeby zrobić sobie miejsce

nielichy tam teraz bałagan

rozplótł misterną pajęczynę

i przycupnął na jej skraju

a ja przeglądałem podręczniki

by choć trochę opanować sytuację

kiedy znalazłem odpowiedź

poczułem ogromną ulgę

ten gatunek żywi się uczuciami

zdechniesz z głodu mały przyjacielu

Prostaczek, dodano 02.11.2021 06:24

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.